

KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Października. — Rok 1842.

N^o 277.

Jutro, Ś. Irena.

Wschód słońca: g. 6, mi: 51, Zach: g. 5, w. 9.

Środa.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 11go b. m. „Na przedstawienie Namiestnika w Królestwie Polskiem. Rzeczywisty Radca Tajny, Senator, Hrabia Alexan: *Walewski*, mianowany zostaje Członkiem Rady Administracyjnej Królestwa.” — Przez Ukaz CESARSKI do Rządu: Senatu w dniu tymże wydany, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, Radca Stanu *Tymowski*, Najlaskawiej mianowany został Radcą Tajnym. — J. C. W. Wielki Xiążę *MICHAŁ*, wczoraj znajdował się na Paradzie Wojsk wszelkiej broni obecnych teraz w Warszawie. W Świecie J. C. W., są: Jenerał-Major *Tołstoy Rostowcow*; Pułkownicy: *Świętłow, Polikowski, Baltz, Ogaren*, Gwardji Kapitan *Katenin*, Gwardji Sztabu Kapitan *Siemionow*, Doktor *Willie*, i z Korpusu Feldjegrów: Major *Iwanow* i Porucznik *Popow*. — Za szczególność uważać można, że w tem miejscu gdzie teraz wzniesiono nową budowę dla ubogich Dzieciak na *Nowym świecie*, już temu lat blisko 100 w małym dworku mieszkała Wdowa *Marjanna Zaleska*, która będąc bezdzietną a posiadającą przeszło 100,000 zł. kapitału, (co wówczas bardzo wiele znaczyło), postanowiła wychowywać biedne Sieroty, żywić je, odziewać, uczyć i w miarę zdatności oddawać do rozmaitych rzemiosł, oraz udzielać stosownej pomocy dla rozpoczęcia gospodarstwa. Wówczas ów dworek był prawie za miastem, bo Nowy-świat mało miał domostw. Te dobroczynną istotę uwielbiano, i gdy udawała się na Nabożeństwo do Kościoła Sgo Krzyżów, wołano „Oto nasza Opiekunka, niech ją BÓG jak najdłużej zachowa.” Mieliśmy tę wiadomość wielokrotnie powtarzaną przez Imienniczkę owej Opiekunki sierot, *Marjanę z Hrabioz Hauzenów Zaleską*, Wdowę po Kapitanie Gwardji Koronnej, dawniej Właścicielkę kamienicy Nr 1885 przy ulicy Przyrynek, także słynną z dobroczynności. Przypominamy, iż w owem miejscu na Nowym-świecie teraz można widzieć *Galerję Obrazów*, a za złoty jeden, wesprzeć nieszczęśliwe sieroty. —

Do Księgarni *Gus. Senewalda*, nadeszły: *Tysiąc nocy i jedna*, wydanie nowe, ozdobione 24 rycinami na stali, w 12 tomach. Tom sprzedaje się po zł. 3 1/2. *Korona Męki Pańskiej*, Książka do modlitwy i do rozmyślenia, tudzież *Nowy zbiór Nabożeństwa najpotrzebniejszego*, wydanie ozdobione rycinami; cena zł. 12. *Ruchladła*, Karta kolei żelaznych w Niemczech; zł. 1 1/2. Do Składu muzycznego tegoż, nadszedł *Duett Henseita* na fortep: i skrzypce lub basette, i na sam fortepjan. — *Wzory Pisma Rossyjskiego*, napisane dla Młodzieży przez *Seweryna Oleszczyńskiego*, wyszły z pod prasy, i sprzedają się w Składzie Materjałów pismiennych i rysunkowych *A. Dal Trozzo*. — Onegdaj o godzinie 10tej z rana, w Fabryce porteru angiels: pod Nr 29¹¹/12 przy ulicy Sołec, wczoraj się pożar na lasach przy suszeniu słodu; skutkiem czego spłonęły lasy angiels: dach nad suszarnią i mieluchem, oraz znaczna ilość słodu. Strata zład wynikła do 30,000 zł. wynosi; ogień za przybyciem Komend pożarnych ugaszonym został. Dwóch robotników *studniarskich*, spuściwszy się do studni świeżo w jednym z domów przy ulicy Ordynackiej wykopanej, 40 łokci głębokiej, na spodzie tejże nagle gazem odurzeni zostali; dawszy jednak znać robotnikom na górze będącym, natychmiast przez nich pod wierzch byli windowani, lecz jeden z nich omdlały straciwszy już w połowie wysokości studni przytomność, upadł na dno i zabił się; drugi zaś wydobyty, spiesznym ratunkiem przy życiu ocalony, i do Szpitalu odesłany został. Służąca *Starozaki*, lat 19 mająca, napiła się wótrypolu, a lubo natychmiast do Szpitalu odesłana została, mimo spiesznego ratunku, wkrótce życie zakończyła. — Wczoraj przez dzień cały, czas przyjemny i ciepły przypominał zwykłą pogodną jesień w tutejszym kraju. Onegdaj wywołyaliśmy *babie lato*; dzień wczorajszy można by uważać za początek takowego. — Kurs wczorajsz: Listy zast: nowe, za 100 zł, r. s. od 14 k. 77 1/2 do r. s. 14 k. 79 (zł. od 98 gr. 15

do zł. 98 gr. 18); wartość kuponu kopieiek 19¹/₂. — Wczoraj w Wielkim Teatrze napelnionym Publicznością, w czasie *Sylidy* i po ukończeniu przywołana JPanna *Wendt* 5-kroć.

(A. n.) Dnia 24 Września r. z. przeniosła się do wieczności JW. Florentyna z Znamirowskich *Łaszczyńska*, Małżonka JW. Referendarza Stanu, P. o. Gubernatora Cywil: Guber: Mazow:, której zwłoki złożone zostały w grobie familijnym w *Babicach*. W rocznicę, to jest 24go z. m. odbyło się tamże w obecności Małżonka i całej Familji w żalu pograżonych żałobne Nabożeństwo za Jej duszę, i na wieczną pamiątkę wystawiony został nadgrobek pomysłu W. Budowniczego *Loeve*. Nie bez rozrzewnienia przychodzi nam wspomnieć o zgasłej JW. *Łaszczyńskiej*, bo ktokolwiek Ją znał, ma obecne Jej przymioty, które wyliczać byłoby zbyt czułem; niejednę wszakże łzę uрониł, kto przypomni sobie, że była ozdobą swojej Rodziny, przywiązaną Małżonką, czułą Matką, najlepszą Panią i podporą cierpiącej ludzkości. Czyż więcej potrzeba, aby mieć wyobrażenie o przymiotach Ją zdobiących? Przebacż Szanowny Cieniu, iż po tak długim przeciągu czasu jeszcze ożywił pamięć o Tobie. S. B.

Z *Petersburga*. — Asesor Koleg: Henryk *Kola* mianowany Rosyjskim Wice-Konsulem w *Galaczu*; Poprzednik zaś jego Asesor Koleg: *Karnietew* na własne żądanie uwolniony od służby. — Rosyjski Aient Konsularny w *Helsener*, *Lebel*, został uwolniony od tego urzędu, a w jego miejsce mianowany Negocjant Krystjan *Szyrbek* (*Schierbeck*). — Z *Niższego Nowogrodu* piszą pod dniem 19¹/₂ Sierpnia: Jarmark tegoroczny odbywa się dość pomyślnie; najwięcej sprzedano cukru i herbaty, drogi towar o 15 procent taniej, w porównaniu z jarmarkiem zeszłorocznym. — Uroczyste otwarcie *Aleksandryńskiego* korpusu Kadetów w *Brześciu Litewskim*, odbyło się 30go Sierp: (11 Wrześ:). — Opiekun Gimnazji *Petersburskich* Hrabia *Szeremetjew* ofiarował 3,000 rub: sr: dla biedniejszych pogorzelców miasta *Kazań*. — Rozkazem dziennym CESARSKIM wydanym w *Elisawetgradzie* 18/30 z. m., Dowodzący wojskami na linii Kaukaskiej i w Czerno-

morji, Naczelnik Kaukaskiego obwodu Jenerał-Adj: Jenerał-Portu: *Grabbe* 1, na własne żądanie z powodu nadwreżonego zdrowia, uwolniony od zajmowanych przez niego urzędów, z pozostaniem w stopniu Jenerał Adjutanta. Dowódzca 2giej piechotnej dywizji gwardji Jenerał-Portu: *Hurko*, mianowany Dowódcą wojsk na linii Kaukaskiej i w Czernomorji, i Naczelnikiem Kaukaskiego obwodu.

Anglja. — Pułkownik *Palmer* byłby Dowódcą w *Ghizni*, umarł w niewoli afgańskiej. *Akbar Chan* za główny warunek wymiany jeńców podaje, aby uwolniono *Dosta Mahomeda Chana*. — 2go b. m. umarł w swoim wiejskim mieszkaniu *Charlesley* (Czerslej) Hrabia *Ferres*, przeżywszy lat 82. — Lord *Ellenborough* (*Jlenborn*) i w *Indjach* nałożył podatku 3 procent z dochodów majątkowych. — Połączona angi: siła morska w *Chinach*, ruszyła już ku północy. Fregata francuzka *Erygona*, która przez długi czas zostawała w *Hong Kong*, uda się za flotą angielską. Anglicy opuścili *Ningpo*. Załoga ang: w *Ghizni*, jeszcze zostaje w tejże twierdzy pod rozkazami afgańskiego Naczelnika, który rozdwoił się z Rządem w *Kabulu*. Listy prywatne z *Indji* zapewniają, iż postanowiono nieodzownie cofnąć armję z *Afganistanu*.

Francja. — Lord *Bulwer* tymczasowo zastępuje Lorda *Cowley* (Kaulaj) w poselstwie angielsk. — Jeden z spół-wydawców dziennika *Sporów P.* *Adolf Guerault* (Gerol) mianowany Konsulem w *Kalifornji*. — Z wielu stron uskarżano się z powodu niedzielnego razowego chleba, iaki od niejakiego czasu rozdawany był wojsku. Rząd wyznaczył z tej przyczyny Komisję śledczą złożoną z najznakomitszych Chemików, a skutek okazał, iż wi-na nie zależy od liwerantów, ale od szczególnego gatunku wszelkiego zboża, iaki wydało ostatnie żniwo. — Teściowa i Żona zamordowanego *Marselanż* bawią teraz w *Sardynji*, powszechnie dziwnie się Publiczność, dla czego te Damy tak mocno poszlakowane, nie zostały aresztowane; ich wyjazd uważany jest za ucieczkę. — 9go b. m. miało odbyć się w *Sztrasburgu* odroczenie posiedzeń towarzystwa uczonych. — Jenerał *Chan-*

garnier (Szangarnje) 23go z. m. wykonał wycieczkę na pokolenia, które 19go z. m. okazały się najbardziej nieprzyjaciłmi, zabrano im 200 wielbłądów, 4 do 500 wołów, 10 do 12,000 owiec, koni, osłów i znaczną liczbę innych łupów. Ostatnia wyprawa dowiodła wszakże, iż za rozprzestrzenieniem granic osady, rozprzestrzenia się także widownia wojny. — Głoszą, że Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) życzy być odwołanym z poselstwa w Londynie, i że w jego miejsce mianowany będzie *P. Barante* (Barant); podobnie głoszą, iż w miejsce Pana *Bresson*, Margrabia *Dalmacji* będzie mianowany Posłem w Berlinie.

Hiszpanja. — Posiedzenia Korteżów mają być zagaione bez mowy tronowej, przez co uniknie się narad nad adresem. — W mieście *Vista* w *Portugalji*, pożar zrzucił szkody na 1,200,000 realów.

Niemcy. — Od 28go z. m. niepamiętna burza przez kilka dni trwała w *Peszczie*, 30go z. m. orkan rozwalił 3 domki.

Turecja. — W *Kairze* bardzo gorliwie zbierają zapasy amunicji i sucharów, oraz ściągają rekrutów pod pozorem uzupełnienia liczby robotników w arsenalach. — Jeden z Konsulów europejskich niedawno uczynił Wice-Królowi żywe przedstawienia z powodu nieregularności wypłaty Urzędnikom. Wice-Król zapewnił, iż liczne należności przypadające mu od Kupców, tamują jego wypłaty; na to Konsul odpowiedział, iż powinien długi jak najrychlej ściągnąć. Niebawem Basza wydał rozkaz, aby Kupcy w jak najkrótszym czasie uiszcili swoje rachunki i odtąd tylko kupowali za gotówkę. Nagła ta zmiana spowoduje w *Egipcie* niemało bankructw.

Rozmaitości. — W tych dniach w *Heilborn* puszczona rakietą zamiast pójść w górę, poszła horyzontalnie, i roztrzaskała Danie głowę. — W *Riwadawji* umarł Xiądz przeżywszy lat 112. Jadał 7 razy dziennie, palił 24 sygaretek i zażywał pół uncji tabaki dziennie. Krewnym zostawił dość spory majątek. — W *Paryżu* mordują i kradną teraz iakby o zakład. Prócz doniesionych już wypadków z powodu zazdrości w mi-

łości, w tych dniach *Garderochiana* została niebezpiecznie zranioną przez inną służącą także z zazdrości. Do oryginalniejszych sprawek łotrówskich należy następująca: W nocy stanął wóz z beczkami przed domem Kupca win, a kilku ludzi z latarkami i kublami gorliwie zatrudniało się obładowaniem wozu. Przechodzący a nawet Żołnierze z patrolu nie zwracali uwagi na czynność mniemanych złotników, owszem każdy ich omiatał aby uniknąć nieprzyjemnego odoru. Nazajutrz gdy Kiper Kupca zawitał do piwnicy z przestrachem spostrzegł, iż usługna ręka poprzedniej nocy najprzedniejsze wino wypompowała. — Anglja która od czasu Roberta *Burns* (Berns), Szwecja *Bloomfield* i Pasterza *Hog* niezdawała się więcej posiadać poety z natury, zyskała teraz jednego w osobie *T. Kross* Stangreta dyktansu, kursującego między Londynem a *Kembrycz*. Siedząc na kozle oddawał się rokoszom wrażeń *Melpomeny*, i ułożył wierszem bardzo zachwaloną Dramę pod tytułem *Edryk*. Dzieło to wyszło już z druku i wkrótce ma być przedstawione. Styl jest poprawny i iedrny. Dziennik *Słońce* przytacza z niego piękny wyciąg opiewający intruzkę, które to widowisko Autor w swoim ziemiośle nie raz miał sposobność widzieć. — Wirtuoz *Thalberg* przybył do *Paryża*, gdzie z *Rubiniem* będzie dawać koncerty. — Opera *Meierbeera* »Prorok« iednakże tej jesieni będzie przedstawioną. Najwięcej powodzenia ma teraz w *Paryżu* Opera *Halewego* »Królowa *Cypru*«. Wiadomo iż *Halevy* jest rodem z *Głogowa* w Śląsku, (doniesiono dawniej że miał krewnych pod *Sochaczewem*), z kąd jego Ojciec przesiedlił się do *Paryża*, aby swego Syna oddać w naukę *Cherubiniemu*. — 4go b. m. ukazał się w *Winterbergu* w Czechach meteor. — W tych dniach wybuchł pożar w dobach Pani *Dudevant* (Diudewan) we Francji. Sławna Autorka przybyła w sandałach i przyczyniła się nie mało do ugaszenia płomieni. — W *Hadze* podoba się bardzo 12to-letni Fortepjanista *Russo*. Gdy miał lat 9 dał już Koncert w *Paryżu*, a wtedy powiedział o nim *Rubini*, że on ieden śpiewa na fortepjanie. — Opera *Czimarozy*

„Tajemne małżeństwo” miała takie powodzenie w *Wiedniu*, iż Cesarz znajdując się na jej pierwszym przedstawieniu, po skończonem widowisku, kazał Artystów uczęstować kolacją, i zaraz potem Operę powtórnie przedstawić.

S Z A R A D A.

Pierwsze 3cie zwierzęta, 2gie 3cie Damy, Wszystko uciec ręką lub w słowach miewamy.
(Leszła Szarda *Salopka*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Gaj Jakób Budowniczy Nacz. Banku Polski: z Ems; Landić Leoncjusz Sekretarz Banku Polski: z Berlina; Boski Maur: Dzie: z Lipy; Lamparski Stan: Dz: z Jasieńca; Cieślński Ign: Dz: z Kuciny; Skorkowski Mich: Dz: z Jankowic; Sułowski Adam Dz: z Ryłka; Epstejn Adam Bankier z Matłózka z Belgji; Borucki Jan Dz: z Zachowa; Grabowski Ant: Dz: z Zamówki; Kisielnicki Stanis: Dz: z Włodawy; Moczulski Ludw: Dz: z

DONIESIENIA.

Uwadamiam Szanowne Osoby, tak w Warszawie jako i na Prowincji zamieszkałe, będące w stosunkach z Browarem Angielskim Wojciecha Sommer junior, na Soleu, jako Fabryka ta, mimo szkody w dniu 17 Października r. b. przez pożar zrządzonej, żadnej przerwy w czynnościach swych nieoznana.

Wojciech Sommer, junior.

W dniu 31 Sierpnia 1842 r. przy wysiadaniu w mieście Rajgradzie, zgubiony został PULJARES salfanowy zielony z zamczkiem stalowym, zawierający: Imo Dwie Obligacje cząstkowe: po złp. 500, pod Nrem 169,792 i 170,258. 2do Dwie Obligacje Udziałowe po złp. 300, Nro 39,948 i 143,839. 3tio Rewers wystawiony przez Raszpichlera na złp. 10,200. 4to Rewers Chanielewskiego na złp. 5,000. 5to Rewers Jackowskiego na złp. 700, tudzież Rewers Zakrzewskiego na zł. 1,600, i inne notatki. Po zrobieniu, gdzie wypadło, stosownych zastrzeżeń, iż nieprawy posiadacz z papierów powyższych żadnego użytku mieć nie może, uprasza się przeciw posiadaczom onych, o zwrot tychże w Suwałkach do F. Świerczewskiego, lub w Warszawie pod Nr 131 do Właścicieli domu, za sowitą nagrodą.

Pożyczana jest jeszcze partja CHMIELU do fabryki Piwa Bawarskiego przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849. Kto więc z Panów Właścicieli Dóbr Ziemi, ma do zbicia ze zbioru tegorocznego, raczy swój adres nadesłać do fabryki.

Jest do nabicia SZYMK przy ulicy Leszno pod Nr 721, od Wielkiej Nocy 1843 r. Wiadomość u Właścicieli tegoż domu.

MEZCZYŻNA w wieku 42 letnim, bezżenny, uzdatniony do zarządu Dobrami, do Rachunkowości,

prowadzenia Korespondencji znacznej Gminy, do zrobienia różnych Rachunków, umiający języki Rosyjski i Polski, posiadający chlubne świadectwa, pragnie mieć pomieszczenie w Królestwie Polsk. lub w Rosssji; wiadomość pod Nr 2637 przy ulicy Źródlowej.

Podpisany, w Dobrach Puczniewie Powiecie Zgierskim leżących, będąc tak dalece dotknięty pożarem Ognia, iż wszelkie zbiory zbożowe utracił; uwiadamia Szanowną Publiczność, iż Inwentarze to jest: Owce około ilości 2600, Bydło tyrolskie, Konie, Woły, Trzoda, drogą licytacji publicznej na gruncie Dóbr powyżej wymienionych Puczniew, dnia 18 (30) b. m. o godzinie 9tej z rana, przed W. Stokowskim Rejentem Powiatu Zgierskiego sprzedane będą. Chęć nabycia mających za pieniądze natychmiast płacić się miane, zaprasza.

Florian Jaszcowski.

Doniesienia Komisarza przy ulicy Krzywe-Kolo, Nro 187 zamieszkałego. Kapitał 40,000 rubli srebrnem, jest do ulokowania każdego czasu na Dobra Ziemskie, lub na Domy murowane w Warszawie. — Dom murowany czyniący dochodu 12,000 zł netto, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. — Dobra Ziemskie 6 mil od Warszawy, mające rozległość 260 włók, między tą rozległością jest 100 włók lasu, są w każdym czasie do sprzedania. — Dobra Ziemskie 12 od Warszawy położone w Gubernji Mazowieckiej, w samej pszennej glebie, do sprzedania, za szacunek 250,000; oraz są do sprzedania Dobra w szacunku 600,000 i inne. — Szuba szopami bardzo pięknymi podszyta, poruczona jest do sprzedania za Rubli sr. 140, z tem nadmieniem, iż cała Szuba nie waży 20 funtów.

Chwalibóg.

Dziś rano ciepła stopni 3 Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Jutro, 33ci raz *Rita*.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, 9ty raz *Siostra Kasperka*. 18ty raz *Osobliwi więźnia*, i 50,000 *Talarów*.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Pałacu zwanym Paca, przy ulicy Miodo, JP *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, nowo przybyła familja *Saeger* grać będzie.

Dziś w nowo założonej kawiarni w domu Boka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Danecki* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Bestera przy ulicy Krako: Peted: Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, J. *Waghalter* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, na przeciw domu W. Stejnkellera, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy uli: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Prajs* grać będą.

Jutro w *Handlu Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Świej, na Śniadanie: ludyk, Zając, Kapłan, Pirczeń, Kaczka, Poledwica, Frikas z kacz: Szynce i Kotlety cielę; Flaki, Zrazy, Ozór.